

przedawkowałam słowa Piotrze
umarły wraz z sensem i nie ma nic
co zakwitłoby

między nami chłód droga pod prąd
i skała z którą przyjdzie się mierzyć
samobójcom

zostanie odpuszczone to nie ich wina
że ciemność pochłania światło i nie ma
gotowych aniołów ani żywnych ziem
w których można posadzić nowe

człowiek staje się ciężarem
sobie zawdzięczam ten stan Piotrze
a przecież mogłam oddzielić ziarno
wyluskać co lepsze i na dobre
zapomnieć czym jest kara

skamieniałam

nie podniosę już oczu ani głosu
on przyjdzie we śnie
kiedy będziemy zamarzać

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 02.05.2023 06:50

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.